

Sprawozdanie z wyjazdu na praktykę Erasmus +

Miejsce: Belgia, Bruksela

Czas trwania: 4 miesiące

Belgia jest państwem oferującym możliwość zetknięcia się z niezwyklejmi miejscami oraz zabytkami. Mimo niewielkiej powierzchni jest to kraj bardzo zróżnicowany kulturowo, co oznacza, że może uczyć konsolidacji z różnymi ludźmi. Niestety pogoda nie zawsze dopisuje- jest to kraj o klimacie umiarkowanym morskim, co cechuje go wysokimi opadami przez cały rok, więc krótko mówiąc może zaskoczyć w każdej chwili.

W Brukseli znajduje się wiele przykładów architektury secesyjnej oraz szereg ważnych dla kultury europejskiej zabytków. Stolica Belgii jest również ważnym miejscem dla belgijskiego życia nocnego, oferując wiele restauracji, klubów i barów. Ze względu na dużą różnorodność nacji, można znaleźć tam dosłownie wszystko.

Moja praktyka rozpoczęła się w lipcu 2023. Do Brukseli dotarłam busem, który wyjeżdżał bezpośrednio z mojego miasta rodzinnego. Zdecydowałam się na taką formę transportu ze względu na dużą ilość bagaży, gdyż miałam tam spędzić aż trzy miesiące. Finalnie wyjazd przedłużyłam o jeszcze jeden miesiąc.

Firma w której odbywałam swoją praktykę- SI Studio to niewielkie biuro, składające się z około sześciu pracowników oraz czterech wspólników. Podczas mojego pobytu, brałam udział w projektowaniu domu przeznaczonego dwóm rodzinom oraz zagospodarowania i zaprojektowania nowych budynków i otoczenia w miejscu starego laboratorium i budowli wokół niego, co zajmowało powierzchniowo aż kilka działek. Biuro zajmowało się nie tylko planami domów, ale i realizowało projekty większych inwestycji. Architektom w tej firmie oprócz niezbędnych rysunków technicznych i dokumentacji, często zdarzały się dodatkowe działania takie jak analizy, modele oraz makiety. W czasie moich praktyk nie tylko zajmowałam się rysowaniem w programie, ale i zdarzyło się tak, że wykonywałam prace manualne- a mianowicie stworzyłam dwie makiety, wyżej wspomnianych projektów. Na domiar tego, to właśnie tam odbyłam swoje pierwsze wizyty na budowie.

Belgowie bez problemu porozumiewają się w języku angielskim, który jest klarowny i zrozumiały. Według moich spostrzeżeń, są ludźmi sympatycznymi, empatycznymi oraz pomocnymi. Często są weseli i nie mają w zwyczaju narzekać, co tworzy z nich wspólnotę, z którą ma się ochotę wdać w rozmowę a nawet przyjaźń.

Chciałabym jeszcze mniej więcej przybliżyć ceny panujące w centrum Europy. Wynajęcie pokoju w Brukseli to koszt ok. 400-500 euro. Produkty w sklepach spożywczych są droższe niżeli w Polsce, ale nie ma zbyt wielkiej przepaści cenowej ze względu na poziom inflacji. Jednak ceny w barach/ restauracjach są o wiele wyższe, także częste lub codzienne „stołowanie się na mieście” nie będzie rozsądną opcją. Co więcej, mieszkając i pracując (już na umowę) w tym kraju, trzeba się liczyć z wysokimi podatkami, sięgającymi nawet 50%.

Pomimo częstych zmian pogody oraz deszczy, podczas suchych dni można miło spędzić czas, zwiedzając znane miasta w Belgii. Ponadto, około 110 km od Brukseli znajduje się nadmorskie miasteczko Ostenda, które w słoneczne, ciepłe dni potrafi zachwycić swoim urokiem.

Poniżej zamieszczam kilka zdjęć podczas towarzyszącej dobrej, słonecznej pogody.

